

WYBIERZ ŻYCIE

Tekst przewodni: Pwt 30,19.

Zakres studium: Rdz 2,8-9; 3,22; Pwt 4,19; 30; Rz 6,23; Ap 14,6-12.

Część I: Przegląd

W strukturze przymierza *Księgi Powtórzonego Prawa* część, która następuje po błogosławieństwach i przekleństwach (Pwt 27-28), po warunkach przymierza (Pwt 5-26), kulminuje się w części wezwania. Bóg przypomniał Izraelitom o tym, co uczynił - o wszystkich Jego zbawczych dokonaniach od wyjścia z Egiptu. Następnie przeszedł do kolejnego etapu i wymagał od Izraelitów posłuszeństwa prawu oraz wierności przymierzu. Następnie, paralelnie do starożytnych bliskowschodnich traktatów, Mojżesz przywołuje świadków (Pwt 30,19; 31,19; 32,1-43). Celem tych świadków jest poparcie jego żądania i nadanie powszechnego wydźwięku jego wezwaniu.

Tematy lekcji

- **Wielki bój.** Od początku dziejów *Biblia* przedstawia kosmiczne zmagania między Bogiem i Jego prawem światłości i życia a szatanem i jego drogą śmierci i ciemności.
- **Konieczność wyboru.** Jak Adam i Ewa w Edenie, Izraelici zostali wezwani przez Boga do dokonania wyboru między dwiema drogami. Paradoksalnie, jeśli wybiorą złą drogę, utracą wolność i już nie będą w stanie wybierać.
- **Stawka.** Stawką tego wyboru jest życie.

Część II: Komentarz

Wezwanie do wyboru

Izraelici właśnie usłyszeli błogosławieństwa i przekleństwa, z naciskiem na przekleństwa. Mając je świeżo w pamięci (Pwt 30,1), byli gotowi dokonać wyboru. By przygotować Izraelitów do pójścia we właściwą stronę w przymierzu, Mojżesz posłużył się dwoma argumentami. Po pierwsze, wszystkie Boże warunkowe obietnice wyraził przy pomocy partykuły „jeżeli” (*'im*) lub „gdy” (*ki*): „Gdy tedy przyjdzie na cię to wszystko (...)i nawrócisz się do Pana, Boga twego, i będziesz słuchał jego głosu” (Pwt 30,1-2); „jeżeli będziesz słuchał głosu Pana, Boga twego, i będziesz przestrzegał jego przykazań (...), jeżeli nawrócisz się do Pana, Boga twego, z całego serca twego i z całej duszy twojej” (Pwt 30,10; por. Pwt 30,17). Po drugie, Mojżesz zapewnił Izraelitów, że przestrzeganie przykazań Bożych nie jest poza ich zasięgiem: „Nie jest ono na niebie (...). Lecz bardzo blisko ciebie jest słowo” (Pwt 30,12-14).

Posłuszeństwo Bogu nie tylko było w interesie Izraelitów ze względu na Boże obietnice, ale także było w ich zasięgu. Jednak Bóg ich nie przymuszał. Mieli przed sobą dwie drogi: życie albo śmierć. Wybór należał do nich. Mojżesz wskazał im jedynie dobre powody, dla których wybór życia jest właściwym wyborem, i zachęcił ich do wybrania życia. Powaga tego wezwania jest - jak w przypadku starożytnych traktatów - wsparta przez świadków, którzy gwarantują ważność przymierza. W tym przypadku świadkowie mają wymiar wszechświatowy - „niebo i ziemia” - jakby chodziło o los i zbawienie całego świata. Jeśli Izraelici nie dokonaliby właściwego wyboru, cały plan przyjścia Mesjasza, Zbawiciela świata, stanąłby pod znakiem zapytania.

Pytanie do omówienia i przemyślenia: Dlaczego Bóg pozostawia nam wybór? Dlaczego sama teologia, poznanie prawdy, nie wystarczy do zbawienia? Ktoś powiedział, że różnica między filozofem i biblijnym prorokiem polega na tym, że filozof skłania ludzi do myślenia, podczas gdy prorok wzywa do dokonania wyboru. Omów różnicę między tymi dwoma wyzwaniem. Czy wybór ni wymaga myślenia? Wyjaśnij swoją odpowiedź. Jak korzystanie z myślenia pomaga albo przeszkadza w dokonaniu właściwego wyboru?

Wybór Adama

To wezwanie do wyboru przypomina inne Boże wezwanie do wyboru, które także miał zdecydować o losie ludzkości (Rdz 2,16-17). Adam także miał do wyboru dwie drogi - „życie i śmierć”. W tamtym przypadku Bóg także zawarł przymierze z człowiekiem. Przymierze to było oparte na prawie Bożym. Było to pierwsze Boże przykazanie dla ludzkości. Bóg także dał ludziom dobre argumenty na rzecz przestrzegania Jego prawa - argument warunkowej obietnicy życia w przeciwieństwie do śmierci, jak również argument możliwości posłuszeństwa ukazany w fakcie, iż Bóg dał Adamowi wszystkie drzewa, których owoce mógł spożywać do woli.

Paradoksalnie, kiedy Adam posłużył się swoją wolnością i wybrał złą drogę, dobro pomieszało się ze złem. Adam utracił zdolność wyraźnego rozróżniania między dobrem a złem, a zatem także wolność wybierania między dwiema drogami. Ellen G. White tak napisała o tym: „Człowiek wybierając zło stracił wszystko. Przez pomieszanie dobra ze złem pogmatwały się jego pojęcia. Ulegając raczej oszukańczemu kusicielowi niż Bogu, który sam jest Prawdą i ma zrozumienie, władze duchowe i umysłowe człowieka uległy wypaczeniu. Nie był już w stanie ocenić dobra, tak hojnie danego mu przez Boga” (Ellen G. White, *Wychowanie*, wyd. 2, Warszawa 2010, s. 17).

Pytanie do dyskusji i przemyślenia: Przeczytaj Rdz 3,22. Jak wyjaśnisz fakt, że według tego wersetu ludzie, kiedy zgrzeszyli, stali się jak Bóg w kwestii poznania dobra i zła? Co tak naprawdę oznacza ten werset?

Rozważając ten werset, musimy rozważyć problem związany z jego przekładem. Identyczna forma czasownika hajah, „był”, została użyta w celu opisanego trwałego stanu węza, obejmującego wcześniejszy czas: „A wąż był [hajah] chytrzejszy” (Rdz 3,1). W tym wersecie czasownik „być” jest także użyty w tej samej dokonanej formie w celu opisanego trwałego stanu, a nie czegoś, co dopiero się stało. W gruncie rzeczy to samo zostało wyrażone przez węza: „będziecie jak Bóg, znający dobro i zło” (Rdz 3,5). W tym wersecie forma poznania obejmuje rozróżnianie, znajomość różnicy między dobrem a złem. To rozróżnianie było możliwe jedynie wtedy, kiedy Adam był jak Bóg, zupełnie bezgrzeszny. Jedynym sposobem odróżniania dobra od zła nie jest, jak stwierdził wąż, poznanie (doświadczenie) zła i dobra, ale poznanie wyłącznie dobra. Kiedy tylko ludzie poznali zło, stracili zdolność rozróżniania między dobrem a złem, a zatem także poczucie „dobra” (Jacques B. Doukhan, w: *Genesis, Seventh-day Adventist International Bible Commentary*; zob. Rdz 3,22).

Oddajcie Mu cześć

Kiedy Bóg postawił przed Adamem i Izraelem wybór między życiem a śmiercią, nie prosił jedynie o słowo „tak”. Decyzja oznaczała coś więcej niż werbalną zgodę. Decyzja wymagała przede wszystkim, by Adam i Izrael wybrali „miłowanie Pana”. Wszystko w obu narracjach sprowadza się do oddawania czci. Nie chodzi o samo prawo. Religia nie jest sztuką dla sztuki, ale oddawaniem czci Bogu. Religia bez Boga jest tylko kolejną tradycją opartą na ludzkiej kulturze.

Posłuszeństwo prawu jest dobre, o ile jest wyrazem miłości do Boga. Powodem tego wyłącznego wyboru jest absolutny fakt, iż istnieje tylko jeden Bóg: „oprócz mnie nie ma boga” (Pwt 32,39). Ponownie potwierdzony został monoteizm, który jest jasno wyrażony w *Księdze Powtórzonego Prawa*. Aby wyrazić to jeszcze jaśniej, werset ten stosuje tę prawdę do rzeczywistości życia i śmierci: „Ja pozbawiam życia i darzę życiem” (Pwt 32,39). Owszem, Bóg darzy życiem, ale co z pozbawianiem życia? Skoro Bóg jest przedstawiony jako Bóg życia, skąd wzmianka o pozbawianiu życia. Tak naprawdę to stwierdzenie nie oznacza, że Bóg dosłownie zabija i ożywia. Wyrażenie to odnosi się do dwóch przeciwnych skrajności (życia i śmierci), by wskazać zupełność, wszechwładność mocy Bożej.

Jest to sposób wyrażenia monoteizmu. Dlatego boską cześć należy oddawać wyłącznie Bogu-Stwórcy, który daje życie i stworzył wszystko. Jedynie dzięki Bogu jesteśmy pewni życia. Kiedy *Księga Powtórzonego Prawa* wyjaśnia, że w Bogu „jest twoje życie i przedłużenie twoich dni” (Pwt 30,20), przypomina swojemu ludowi, że ich życie zależy całkowicie od Niego. Jedynym sposobem, w jaki mogą przetrwać, przeżyć, jest więc „Ignięcie do niego” (Pwt 30,20). A jednak owo przyłgnięcie, jakie ma na myśli hebrajski prorok, nie jest jakąś mistyczną praktyką. Cześć dla Boga-Stwórcy i Jego miłości nie sprowadza się do uczuć, sentymentalnych wyznań czy wyrazów uwielbienia. Jest raczej bardzo konkretnym działaniem w realiach życia: „chodzeniem jego drogami” (Pwt 30,16).

Pytanie do omówienia i przemyślenia: Omówcie różnicę między wschodnim mistycyzmem i biblijną religią. Na czym polega różnica w kwestii miejsca Boga i religii w życiu? Jak ewolucjonizm wpływa na kwestię oddawania czci Bogu?

Część III: Zastosowanie

Dwaj bracia otrzymali identyczne wykształcenie i takie same przywileje, ale tylko jeden miał udane życie, karierę i rodzinę. Drugi poniósł klęskę i skończył w więzieniu, nie mając bliskiej duszy na świecie. Jak decyzje ludzi kształtują ich życiową drogę? W jakim stopniu wybory są określone przez edukację, zamożność i pozycję życiową? Omów uczciwość wyborów związanych z postawami ludzi wobec kwestii sprawiedliwego traktowania bliźnich.

Na początku dnia, kiedy modlisz się i rozmyślasz o Słowie Bożym, zastanów się nad swoją pracą, rodziną i przyjaciółmi. Zadaj sobie pytanie: Jak mogę uczynić ludzi wokół mnie szczęśliwymi? Jak muszę zmienić moje nawyki, aby to było możliwe? Zastanów się nad swoim życiem. Jakie złe decyzje z twojej strony przyczyniły się do twoich porażek? Jakie dobre decyzje sprzyjały twoim sukcesom? Jaka rolę odegrał Bóg w twoich wyborach?

Jesteś odpowiedzialny za kierowanie nabożeństwem. Jakie są twoje priorytety? Miłość do Pana? Twoja kultura? Miłość do przyjaciół? Zważywszy fakt, że wszystkie te składniki są niezbędne w nabożeństwie, jak rozłożysz akcenty, by znaleźć właściwą równowagę między obowiązkiem uczczenia Boga a potrzebą budowania przyjaznej społeczności?